VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 121)**

z dnia 10 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 121)

10 lipca 2014 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kani (PO),** zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła

– sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku (druk nr 2496) wraz z opiniami pozostałych komisji sejmowych,

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2014 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Kutyła** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie panie i panów posłów, witam wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli, pana Kutyłę wraz ze współpracownikami, witam wszystkich gości.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę. Uznaję, że porządek obrad został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego – rozpatrzenia sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku, druk nr 2496, wraz z opiniami pozostałych komisji sejmowych.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 126 ust. 4 regulaminu Sejmu, skierowała 17 czerwca 2014 roku przedstawione przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2013, druk nr 2496, do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w celu rozpatrzenia i przedstawienia opinii. Jednocześnie Marszałek Sejmu skierowała to sprawozdanie do pozostałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania oraz przedstawienia uwag i wniosków Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Informuję, że Komisja do Spraw Kontroli Państwowej otrzymała od poszczególnych stałych komisji sejmowych opinie w sprawie sprawozdania z działalności NIK w 2013 roku w ich przedmiotowym zakresie działania z wyjątkiem Komisji Łączności z Polakami za Granicą, a także Komisji Polityki Senioralnej. Stałe komisje sejmowe, z wyjątkiem dwóch wymienionych, pozytywnie oceniły ww. sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli.

Proszę teraz pana prezesa Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2013. Proszę bardzo.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Wojciech Kutyła:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, konstytucja nakłada na NIK obowiązek przedłożenia Sejmowi rocznego sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli.

Mam zaszczyt przedstawić państwu dokument prezentujący najważniejsze informacje dotyczące funkcjonowania NIK w 2013 roku. W sprawozdaniu omówiona została zarówno działalność kontrolna NIK, jak i kwestie dotyczące funkcjonowania instytucji, tj. budżet, sprawy kadrowe, współpraca krajowa i zagraniczna.

W 2013 roku Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła 206 kontroli planowych, w tym 98 kontroli wykonania budżetu państwa w 2012 roku i 108 innych kontroli, których przedmiotem były badania w obszarach kluczowych dla funkcjonowania państwa i istot-

nych dla obywateli. NIK skontrolowała ogółem 2556 podmiotów; większość kontroli jednostkowych – 2017 – przeprowadziła w ramach kontroli planowych.

Ponadto w 2013 roku NIK zrealizowała 222 tematy kontroli doraźnych. Są one narzędziem szybkiego reagowania na sygnały o nieprawidłowościach, które Izba podejmuje w razie potrzeby niezwłocznego zbadania określonego problemu o szczególnym znaczeniu dla funkcjonowania państwa. Najwięcej – bo 87 – było wśród nich kontroli skargowych, wynikających wprost z zawiadomień obywateli, w tym państwa posłów. Badaniami w kontrolach doraźnych objęto 539 podmiotów.

Realizując jedno z podstawowych zadań – dostarczenia naszym interesariuszom, przede wszystkim Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz obywatelom, rzetelnych informacji o stanie i funkcjonowaniu państwa w poszczególnych obszarach jego aktywności – w 2013 roku NIK przedłożyła Sejmowi RP łącznie 189 informacji, czyli więcej niż w roku 2012 roku, kiedy to było ich 185. W liczbie tej uwzględnione zostały informacje o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa.

Szanowni państwo, w minionym roku aktywność kontrolna Izby koncentrowała się wokół priorytetów przyjętych przez Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Za priorytet główny uznaliśmy kolejny rok z rzędu zbadanie aktywności państwa w celu zapewnienia jego bieżącej i długookresowej stabilności finansowej. NIK ocenia bowiem, że stabilność finansowa państwa stanowi fundamentalny warunek funkcjonowania gospodarki, konieczny dla wzrostu gospodarczego, stabilności cen, wywiązywania się państwa z funkcji socjalnych wobec społeczeństwa oraz właściwej pozycji kraju na arenie międzynarodowej. Priorytetami dodatkowymi było natomiast badanie działań administracji, które wiążą się z zapewnieniem powszechnej i niezawodnej opieki medycznej, przeciwdziałaniem społeczno-ekonomicznym skutkom zmian demograficznych zachodzących w Polsce, poprawą obsługi obywateli przez administrację publiczną, poprawą skuteczności systemu edukacyjnego, zachowaniem dziedzictwa narodowego, zasobów naturalnych i ładu przestrzennego.

W sprawozdaniu zostały omówione wyniki ponad 100 kontroli przeprowadzonych w 2013 roku. Szczególnie przedstawione one zostały w rozdziale trzecim sprawozdania pt. „Stan państwa w świetle kontroli NIK", a także w rozdziałach: czwartym – „Działania antykorupcyjne" oraz drugim – „Działalność kontrolna".

NIK przeprowadziła w 2013 roku wiele kontroli, których ustalenia i sformułowane w nich wnioski pokontrolne były niezwykle istotne dla skontrolowanych obszarów. Większość dziedzin, którym się przyjrzeliśmy, oceniliśmy pozytywnie. Odnotowując poprawne funkcjonowanie kontrolowanych podmiotów w określonym obszarze, wskazywaliśmy jednak także na konkretne nieprawidłowości i uchybienia.

W ramach głównego priorytetu, oprócz kontroli budżetowych, NIK przeprowadziła kilka badań, których ustalenia są niezwykle istotne.

W 2013 roku Izba skontrolowała zarządzanie przez NBP rezerwami dewizowymi. W badanym okresie, tj. w latach 2009 – pierwsza połowa 2013, wzrosły one blisko dwukrotnie – z 44 mld euro do 82 mld euro. Wzmacniało to wiarygodność Polski na arenie międzynarodowej. Krytycznie NIK oceniła natomiast działania właściwych urzędów na rzecz zwalczania oszustw w podatku VAT. Dochody z podatku od towarów i usług są głównym źródłem dochodów budżetu państwa. Uchylanie się od podatku VAT występuje w całej Unii Europejskiej i prowadzi do znacznych strat budżetowych, a także naruszenia zasady sprawiedliwego opodatkowania. W ocenie NIK organy kontroli skarbowej oraz organy podatkowe nie przeciwdziałały wystarczająco skutecznie oszustwom podatkowym. W badanym okresie nastąpił gwałtowny wzrost uszczupleń VAT, przy jednocześnie niskim poziomie kwot odzyskiwanych z tego tytułu przez skarb państwa. NIK odnotowuje jednak, że Minister Finansów podejmował liczne działania zmierzające do zminimalizowania skali oszustw podatkowych, doprowadzając m.in. do zmiany ustawy o VAT.

NIK stwierdziła także nieskuteczność ochrony praw klientów podmiotów rynku finansowego przez powołane do tego instytucje i urzędy.

Wysoka Komisjo, w rozdziale trzecim, pt. „Stan państwa w świetle kontroli NIK", omówiliśmy wyniki kontroli NIK w podziale na 11 obszarów. Chciałbym szczególnie

zwrócić uwagę państwa na niektóre zawarte tam opracowania tematyczne, m.in.: bezpieczeństwo energetyczne, dostępność świadczeń medycznych, politykę rodzinną, infrastrukturę, prawa i wolności obywateli.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że zagadnienie bezpieczeństwa energetycznego państwa, zwłaszcza w związku z naszym wysokim uzależnieniem od dostaw surowców z Rosji – szczególnie gazu ziemnego i ropy naftowej – ma kluczowe znaczenie dla gospodarki i obywateli. Tymczasem w kontroli dotyczącej poszukiwania, wydobywania i zagospodarowywania gazu ze złóż łupkowych NIK stwierdza wprost, że pokładana w gazie z łupków nadzieja na zwiększenie gazowego bezpieczeństwa energetycznego Polski napotyka trudności w postaci niedociągnięć i zaniedbań administracyjno-prawnych. Na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż gazu z łupków wydano do końca 2012 roku 113 koncesji dla 33 przedsiębiorców. Realizowane przez nich prace geologiczne przebiegały jednak tylko na części obszaru koncesyjnego i niejednokrotnie z opóźnieniem. Do końca 2012 roku wykonanych zostało zaledwie 39, czyli 12,5 proc. odwiertów określonych wydanymi koncesjami. W konsekwencji tak niska aktywność nie doprowadziła dotąd do wiarygodnego oszacowania zasobności krajowych złóż gazu łupkowego.

W stałym zainteresowaniu NIK jest także infrastruktura. Oprócz monitorowania budowy i remontów dróg krajowych i lokalnych, funkcjonowania i finansowania kolei, lotnictwa i żeglugi śródlądowej w 2013 roku NIK rozliczyła także inwestycje podjęte przed EURO 2012. Szczególne kontrowersje budziła przebudowa Stadionu Śląskiego w Chorzowie, która, mimo że rozpoczęła się 20 lat temu i kosztowała już ponad 600 mln zł, nie została dotychczas zakończona. Początkowo zakładano, że koszt modernizacji wyniesie niespełna 300 mln zł. Jak ustaliła Izba, do nieuzasadnionego wzrostu kosztów inwestycji przyczyniły się m.in. chybione działania ówczesnego zarządu Województwa Śląskiego i Urzędu Marszałkowskiego związane z wyborem droższego i niesprawdzonego dokładnie projektu zadaszenia trybun. Według szacunków na dokończenie przebudowy potrzeba jeszcze ponad 200 mln zł. NIK dopatrzyła się w tych działaniach niegospodarności.

NIK szczególnie bacznie kontroluje wszelkie zagadnienia związane z ochroną środowiska. W 2013 roku niezwykle istotne było sprawdzenie, jak gminy poradziły sobie z nowymi zasadami gospodarki odpadami. Nowy system został wdrożony poprawnie w skontrolowanych przez NIK 27 gminach, ale analiza kosztów przeprowadzona w 18 z nich wykazała, że w połowie po wprowadzeniu nowego systemu wzrosły stawki za odpady zmieszane. NIK w 2014 roku oceni, czy gminy odpowiednio często organizują wywóz śmieci oraz czy zapobiegają zaśmieceniu terenów nie zamieszkanych.

Jedną z najważniejszych kwestii badanych stale przez NIK jest dostęp obywateli do świadczeń medycznych. Niestety, ustalenia kontroli NIK w Narodowym Funduszu Zdrowia nie są optymistyczne. W porównaniu z latami poprzednimi nie tylko nie nastąpiła poprawa, ale w zakresie niektórych świadczeń medycznych średni czas oczekiwania na ich udzielenie uległ jeszcze wydłużeniu. Z kontroli wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia w 2012 roku wynika, że w owym roku, podobnie jak przed rokiem, pomiędzy poszczególnymi oddziałami wojewódzkimi NFZ utrzymywały się istotne różnice w dostępie ubezpieczonych do świadczeń zdrowotnych, mierzone przede wszystkim czasem oczekiwania na ich udzielenie.

Po kontroli wykonania planu finansowego NFZ w 2011 roku NIK wnioskowała o podjęcie działań zmierzających do wyrównania tych różnic. Nie udało się tego wniosku zrealizować, a w 2012 roku kolejki jeszcze się wydłużyły. I tak np. dłużej czekano na wizytę w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej, m.in. w poradniach neurologicznych i okulistycznych. Dłuższe były też kolejki w leczeniu szpitalnym, zwłaszcza w oddziałach neurochirurgicznych, okulistycznych, a także na świadczenia dotyczące leczenia stawu biodrowego i stawu kolanowego oraz na zabiegi w rehabilitacji leczniczej.

NIK wiele uwagi w swoich kontrolach poświęca edukacji. Najgłośniejszą kontrolą w tym obszarze w 2013 roku była kontrola dotycząca objęcia obowiązkiem szkolnym 6-latków. Zdaniem NIK mimo upływu ponad trzech lat szkolnych okresu przejściowego na wprowadzenie obowiązku szkolnego dla dzieci 6-letnich szkoły podstawowe nie były wystarczająco przygotowane do objęcia tych dzieci obowiązkiem szkolnym. Izba uważała

jednak, że wszystkie wskazane nieprawidłowości można usunąć stosunkowo szybko. Obecnie NIK sprawdza, czy jej wnioski zostały zrealizowane.

Innym problemem w polskich szkołach jest niewłaściwy sposób prowadzenia wychowania fizycznego i niedostateczne zapewnianie uczniom warunków do uprawiania sportu. Wnioski z kontroli wychowania fizycznego i sportu w szkołach publicznych i niepublicznych są niepokojące. Blisko połowa polskich szkół nie ma sal gimnastycznych, prawie 30 proc. pozostałych – 4275 na 14 883 posiadających sale – dysponuje zaś tylko niewielkimi, mniejszymi niż 18 na 9 metrów salami, w których możliwe jest jedynie przeprowadzenie tylko niektórych zajęć wychowania fizycznego. W ponad 11 tys. szkół zajęcia sportowe wciąż odbywają się na korytarzach lub w zaadaptowanych pomieszczeniach, a dzieci i młodzież przebierają się w stroje sportowe w klasach lub na korytarzach. W starszych klasach szkół podstawowych nie ćwiczy ok. 15 proc. uczniów, a w gimnazjach i liceach nawet 30 proc. Tymczasem już blisko pół miliona uczniów w Polsce ma problemy z nadwagą lub cierpi z powodu skrzywienia kręgosłupa.

W minionym roku NIK skontrolowała także, jak wykonywane są zadania z zakresu profilaktyki narkomanii w szkołach. Z danych uzyskanych przez Izbę na podstawie 11,5 tys. ankiet rozesłanych w ramach tej kontroli wynika, że ponad 31 proc. uczniów było świadkiem zażywania narkotyków na terenie szkoły lub słyszało o tym z wiarygodnego źródła. Aż 17 proc. było świadkiem sprzedaży narkotyków na terenie szkoły. Ponad 28 proc. ankietowanych nauczycieli przyznało, że w ich szkołach istnieje problem zażywania narkotyków przez uczniów. Tylko w czasie objętym kontrolą w prawie jednej trzeciej szkół wystąpiły incydenty związane z narkotykami, przy których – zgodnie z procedurami – konieczne było wezwanie rodziców i policji.

Nie mniej istotne dla NIK są kontrole w obszarze bezpieczeństwa obywateli, w tym bezpieczeństwa na drogach czy ochrony ludności w sytuacji zagrożenia kryzysowego, np. powodzie, kontrole w obszarze informatyzacji policji czy funkcjonowania służb specjalnych i straży granicznej.

W 2013 roku największe zainteresowanie społeczne wywołała jednak kontrola dotycząca łamania praw i wolności obywateli. NIK przeprowadziła kontrolę z zakresu pozyskiwania i przetwarzania danych telekomunikacyjnych, w tym bilingów. Już analiza przedkontrolna przeprowadzona przez NIK wskazywała, że może dochodzić tu do naruszania praw i wolności obywatelskich. W wyniku kontroli NIK oceniła, że obowiązujące przepisy w zakresie pozyskiwania przez uprawnione podmioty danych telekomunikacyjnych nie chronią w stopniu wystarczającym praw i wolności obywatelskich przed nadmierną ingerencją ze strony państwa. W ocenie NIK uprawnienia służb do pozyskiwania danych telekomunikacyjnych wymagają pilnego doprecyzowania. W Polsce brakuje niezależnego organu, który weryfikowałby zasadność pozyskiwania i wykorzystania bilingów. Informację o wynikach kontroli bilingowej NIK przekazała wcześniej Trybunałowi Konstytucyjnemu na prośbę Prezesa Trybunału.

Panie posłanki, panowie posłowie, z kontroli NIK wyłania się obraz funkcjonowania administracji w poszczególnych polach aktywności. Wskazujemy niedociągnięcia, błędy i nadużycia, ale także oceniamy działania pozytywne i dobre praktyki. NIK, badając poszczególne instytucje i różnorodne zagadnienia, przez lata swej działalności zgromadziła ogromną wiedzę, która odpowiednio wykorzystana mogłaby być przydatnym narzędziem w administracji i rozwiązywaniu problemów. Należy jednak podkreślić, że NIK nie ogranicza się do diagnozowania sytuacji, ale często – formułując wnioski systemowe i de lege ferenda – podpowiada rozwiązania korzystne dla państwa i społeczeństwa.

W 2013 roku Najwyższa Izba Kontroli sformułowała, w 37 informacjach o wynikach kontroli, 78 wniosków de lege ferenda, które popiera i do których realizacji będzie dążyć. Według stanu na 1 marca 2014 roku zrealizowanych zostało 7 wniosków Izby. Najistotniejszy z nich dotyczył zmiany ustawy o finansach publicznych poprzez wprowadzenie tzw. trwałej, stabilizującej reguły wydatkowej. Pozostałe wnioski nie zostały zrealizowane. Trzeba jednak zaznaczyć, że w odniesieniu do 18 z nich podjęte zostały prace legislacyjne. Jest to także ogromna zasługa państwa posłów, za co chciałbym serdecznie państwu podziękować.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, o skali działalności Najwyższej Izby Kontroli świadczą statystyki. W 2013 roku NIK skierowała 2563 wystąpienia pokontrolne, głównie do kierowników kontrolowanych jednostek, w tym do premiera, Prezesa NBP, ministrów i kierowników urzędów centralnych oraz wojewodów. Najwyższa Izba Kontroli od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 roku przekazała do organów powołanych do ścigania przestępstw, wykroczeń oraz innych czynów, za które przewidziana jest odpowiedzialność ustawowa, łącznie 130 zawiadomień. NIK skierowała również 56 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, którymi objęto 69 osób.

W 2013 roku przedstawiciele NIK byli obecni na 880 posiedzeniach komisji sejmowych. Podczas 91 posiedzeń zaprezentowali wyniki 120 kontroli. Reprezentanci NIK aktywnie uczestniczą w pracach legislacyjnych prowadzonych w komisjach Sejmu. Na podstawie wyników kontroli zrealizowanych przez NIK komisje sejmowe skierowały pod adresem rządu i innych organów 11 dezyderatów. Komisje sejmowe zleciły NIK w 2013 roku przeprowadzenie 4 kontroli oraz zgłosiły kilkadziesiąt sugestii do planu pracy NIK na rok 2014, z których 27 uzyskało rekomendację sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Wysoka Komisjo, rok 2013 był kolejnym, w którym Najwyższa Izba Kontroli może się pochwalić sukcesami na arenie międzynarodowej. Do najbardziej spektakularnych osiągnięć w 2013 roku należy niewątpliwie wybór NIK na audytora zewnętrznego Rady Europy na lata 2014 -2018, dokonany przez Komitet Ministrów Rady Europy w grudniu 2013 roku. NIK została wybrana, chociaż swoje oferty złożyły najwyższe organy kontroli Niemiec, Norwegii, Włoch i Grecji. Izba rozpocznie wykonywanie swojego mandatu pod koniec 2014 roku.

Miniony rok to także czas intensywnej pracy nad audytem sprawozdań finansowych Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych, czyli CERN, który w drugiej połowie 2013 roku i pierwszej połowie 2014 roku przeprowadziła NIK jako audytor zewnętrzny CERN na lata 2013 – 2015. Sprawozdanie audytora zostało przyjęte przez Radę CERN na początku czerwca 2014 roku.

W listopadzie 2013 roku w Pekinie odbył się XXI Kongres INTOSAI, czyli Międzynarodowej Organizacji Najwyższych Organów Kontroli, podczas którego podjęto decyzję o wejściu NIK do zarządu tej organizacji na 6-letnią kadencję jako przedstawiciela państw europejskich, co stanowiło uznanie dla wieloletniej aktywnej działalności Izby na tym forum.

NIK kontynuuje bliską współpracę z Izbą Obrachunkową Ukrainy. Na prośbę strony ukraińskiej prezes NIK w maju 2014 roku był gospodarzem rocznego zebrania Grupy Zadaniowej EUROSAI ds. kontroli wykorzystania funduszy przeznaczonych na zapobieganie i likwidację katastrof i klęsk żywiołowych, na którego czele stoi Ukraina. Ze względu na trudną sytuację na Ukrainie, spotkanie nie mogło odbyć się we Lwowie, jak pierwotnie to planowano. Podpisaliśmy umowę o kontynuowaniu bliskiej współpracy ze stroną ukraińską. Zaproponowaliśmy też zorganizowanie serii szkoleń dla kontrolerów z Ukrainy, które mają odbyć się w drugiej połowie roku w Najwyższej Izbie Kontroli.

To by było w znaczącym skrócie przedstawienie sprawozdania z naszej działalności. Bardzo państwu dziękuję za uwagę. Pozostajemy do dyspozycji państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Bardzo proszę teraz panią przewodniczącą Piotrowską o przedstawienie koreferatu.

Poseł Teresa Piotrowska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, działalność kontrolna Najwyższej Izby Kontroli koncentruje się na najważniejszych zagadnieniach związanych z funkcjonowaniem państwa, co znajduje odzwierciedlenie w przedkładanym co roku sprawozdaniu z działalności. NIK bada stan finansów publicznych, pozyskiwanie dochodów do budżetu państwa i budżetów samorządów terytorialnych, a także gospodarowanie środkami publicznymi oraz mieniem skarbu państwa. Kontroluje też stan bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz funkcjonowanie administracji publicznej.

NIK każdego roku bada również skuteczność systemu opieki zdrowotnej, ochrony środowiska naturalnego, a także funkcjonowanie systemu oświaty, pomocy społecznej i całokształt zagadnień wynikających z naszego członkostwa w Unii Europejskiej.

Ustalenia przeprowadzanych przez Izbę kontroli stanowią podstawę do sporządzania przedkładanych Sejmowi analiz z wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej oraz informacji o wynikach kontroli z wnioskami i wystąpieniami.

Każdego roku NIK przeprowadza kontrolę budżetu państwa. W komisjach branżowych wcześniej, a w tej chwili w Komisji Finansów Publicznych pracujemy nad analizą wykonania budżetu państwa, bazując na materiałach Najwyższej Izby Kontroli.

NIK przeprowadza kontrole zgodnie z rocznym planem pracy i średnio każdego roku realizuje badanie 200 tematów, w tym ok. 100 kontroli budżetu i finansów państwa. W 2013 roku przeprowadzono, jak wspomniał pan prezes, 206 kontroli planowych, w tym 98 kontroli budżetowych. Skontrolowano w minionym roku 2556 podmiotów. Kryteria kontroli NIK to: legalność, gospodarność, celowość i rzetelność.

Oprócz kontroli planowych, wynikających z planu pracy, NIK realizuje również szereg kontroli doraźnych i w 2013 roku przeprowadziła kontrole doraźne w ramach 222 tematów, a badaniem objęto 539 podmiotów.

Podstawowym dokumentem sporządzanym po zakończeniu kontroli w danym podmiocie jest wystąpienie pokontrolne. W minionym roku Izba wystosowała do kierowników jednostek kontrolowanych 2563 wystąpienia pokontrolne.

Warto zwrócić uwagę, że NIK nie tylko wskazuje nieprawidłowości, ale proponuje również rozwiązania mające na celu eliminację uchybień w przyszłości. Pokazuje, w których obszarach państwo funkcjonuje dobrze, a gdzie potrzebne są usprawnienia. Część takich zaleceń wprowadzanych jest często jeszcze podczas trwania kontroli lub bezpośrednio po jej zakończeniu. NIK formułuje zarówno zalecenia w sprawach jednostkowych, pod postacią wniosków pokontrolnych, jak również wnioski systemowe.

Kiedy Izba dostrzega luki lub nieścisłości w prawie, formułuje pod adresem ustawodawcy wnioski legislacyjne, czyli wnioski de lege ferenda. W roku 2013 było tych wniosków 78. Chciałabym zwrócić uwagę na podjęcie przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli, po analizie jakości i stopnia realizacji wniosków de lege ferenda, inicjatywy współpracy, szczególnie z Senatem. Spotkanie z Marszałkiem Senatu już się odbyło, w celu zaangażowania w proces legislacyjny inicjatyw wynikających z wniosków z raportów Najwyższej Izby Kontroli. Senackie komisje już zajęły się analizą problemów i zmian w prawie sugerowanych we wnioskach pokontrolnych zawartych w informacjach, m.in. w takich, jak: uzyskiwanie i przetwarzanie danych z bilingów i innych danych telekomunikacyjnych czy wykonywanie zadań przez gminy w dziedzinie ochrony zdrowia. Mam nadzieję, że to dobry początek i takich inicjatyw ze strony Senatu będzie dużo więcej, a może i nasze, sejmowe komisje branżowe również podobne wyzwanie podejmą.

Współpraca Najwyższej Izby Kontroli z organami powołanymi do ścigania przestępstw i wykroczeń jest uregulowana ustawowo, ale z doświadczenia naszej Komisji wiemy, że nie zawsze była skuteczna. Cieszy więc informacja o powołaniu, z inicjatywy prezesa NIK i prokuratora generalnego, w prokuraturach okręgowych koordynatorów, którzy otrzymują od prokuratur rejonowych i delegatur NIK informacje o przesyłanych przez Izbę zawiadomieniach o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Informacje takie pozwolą m.in. na udzielenie niezbędnego wsparcia prokuratorom rejonowym. W każdej natomiast delegaturze NIK oraz jej centrali zostali wyznaczeni doradcy prawni odpowiedzialni za codzienną współpracę z prokuraturą.

NIK w roku 2013 przekazała do organów powołanych do ścigania przestępstw, wykroczeń oraz innych czynów, za które przewidziana jest odpowiedzialność ustawowa łącznie 130 zawiadomień, w tym 46 do prokuratury, 9 do policji, 9 do naczelnych urzędów skarbowych i 59 do inspektorów nadzoru budowlanego.

NIK dąży do poprawy skuteczności w zakresie egzekwowania odpowiedzialności prawnej po zawiadomieniach dotyczących podejrzenia popełnienia przestępstwa i wykroczenia skierowanych przez Izbę do organów ścigania. Zbiegło się to z pracami nad nowelizacją procedury karnej. Na podstawie zmian w przepisach NIK uzyskała uprawnienia odwoływania się od postanowienia o umorzeniu postępowania wszczętego po zawiado-

mieniu przez nią złożonym. Izba będzie otrzymywała od prokuratury pisemne uzasadnienie decyzji o umorzeniu bądź odmowie wszczęcia postępowania. To dobra wiadomość i z pewnością efekty będziemy mogli obserwować już w sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli w przyszłym roku.

Panie i panowie posłowie, z analizy zamieszczonych w sprawozdaniu wyników kontroli widać, że Najwyższa Izba Kontroli szczególnie wnikliwie bada wszelkie aspekty związane z szeroko rozumianym bezpieczeństwem. W 2013 roku zajmowała się m.in. bezpieczeństwem państwa w zakresie stabilności finansowej, bezpieczeństwem energetycznym oraz bezpieczeństwem zewnętrznym, co szczególnie istotne jest w kontekście wydarzeń w relacjach rosyjsko-ukraińskich. Bardzo wiele miejsca w kontrolach NIK zajmuje też bezpieczeństwo obywateli. NIK sprawdza m.in., jak wygląda ochrona praw klientów na rynku finansowym, bezpieczeństwo na kolei, na drogach i przeciwdziałanie zagrożeniom kryzysowym, a także przestrzeganie praw wolności obywatelskiej.

Bogata ilustracja tych wszystkich działań Najwyższej Izby Kontroli w minionym roku zawarta jest w obszernym, dobrze przygotowanym sprawozdaniu, w związku z czym nie będę omawiała poszczególnych przykładów, może tylko jeden. Pan prezes był uprzejmy wspomnieć o bezpieczeństwie na drogach czy bezpieczeństwie na kolei, z mojej więc strony tylko kilka słów na ten temat. Otóż, jak wynika ze sprawozdania, jeśli idzie o bezpieczeństwo na drogach w Polsce, na 100 wypadków drogowych ginie średnio dwa razy więcej osób niż w innych krajach Unii Europejskiej. Kontrola pt. „Działanie policji na rzecz bezpieczeństwa obywateli w ruchu drogowym" potwierdziła, że polskie drogi są ciągle niebezpieczne, ale jednocześnie NIK stwierdza poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. Spadła liczba wypadków, w tym tych ze skutkiem śmiertelnym. W 2013 roku doszło do 35 tys. 385 wypadków, tj. o 1681 mniej niż w roku poprzednim. Niestety, na drogach zginęło 3291 osób, czyli o 280 mniej niż rok wcześniej. Poprawę bezpieczeństwa na drogach NIK przypisuje m.in. skuteczniejszym działaniom prewencyjnym policji, a także polepszającej się jakości dróg.

Przy okazji dróg może jeszcze kilka słów o bezpieczeństwie na kolei. Wieloletnie zaniedbania w utrzymaniu infrastruktury kolejowej sprawiają, że liczba wypadków na kolei wciąż jest wysoka. Do takich wniosków doszli kontrolerzy po kontroli „Bezpieczeństwo w ruchu kolejowym w Polsce", podjętej m.in. po głośnej katastrofie kolejowej w Szymanach. NIK odnotowuje, że w ostatnich latach maleje w Polsce liczba wypadków kolejowych oraz rośnie odsetek infrastruktury kolejowej w dobrym stanie. Polska jednak wciąż zajmuje drugie miejsce w Europie pod względem liczby wypadków na kolei. Liczba ofiar znaczących wypadków kolejowych w Polsce jest zaś najwyższa w Europie.

Najczęstszą przyczyną wypadków kolejowych był według NIK zły stan torów, rozjazdów, urządzeń sterowania ruchem kolejowym. W dobrym stanie znajdowało się w Polsce tylko 43 proc. infrastruktury kolejowej, w dostatecznym 30 proc., w niezadowalającym 23 proc., a w stanie wręcz złym 4 proc.

Panie i panowie posłowie, podałam dwa przykłady. Tych przykładów w tym materiale jest bardzo wiele, i to skarbnica wiedzy na temat stanu państwa. Jest to, jak powiedziałam, bogaty materiał, który odzwierciedla działania Najwyższej Izby Kontroli, szczególnie jej kontrolerów, i daje wskazówki do naprawy państwa w tych obszarach, co do których kontrolerzy wskazują, iż jest wiele do naprawienia.

W tym miejscu chciałabym bardzo serdecznie podziękować za kolejny bardzo pracowity rok. Ta praca znajduje odzwierciedlenie w przedłożonym Sejmowi sprawozdaniu. Kieruję podziękowania na ręce pana prezesa dla kierownictwa i wszystkich pracowników Najwyższej Izby Kontroli, szczególnie dla kontrolerów, bo to dzięki nim mamy obraz stanu państwa zawarty w dokumencie.

Panie i panowie posłowie, rekomenduję pozytywną opinię sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa…? Bardzo proszę, pani poseł Królikowska-Kińska.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Rzeczywiście, sprawozdanie jest bardzo przejrzyste, obszerne, a myślę, że i tak nie obejmuje wszystkich aspektów. Widzimy, że są tu wybrane zagadnienia, wiadomo, że ta książka byłaby pewnie kilkutomowa, gdyby miała opisać dokładnie wszystkie przypadki.

Mam natomiast kilka pytań. Macie państwo bowiem kontrole planowe i doraźne i tych kontroli planowych jest nieco więcej niż doraźnych. Jaka jest tu tendencja? To jest pierwsze pytanie: czy z roku na rok tych kontroli doraźnych jest więcej, czy też jest stała proporcja kontroli doraźnych i planowych?

Mamy też zwiększenie liczby etatów kontrolerskich w 2013 roku. Dobrze to odczytałam? To bardzo dobrze, że jest zwiększona liczba etatów kontrolerów, ale czy ci kontrolerzy są zatrudnieni w departamentach w Warszawie czy w delegaturach?

I jeszcze jedna rzecz, a mianowicie dotknął pan prezes w swoim wystąpieniu sprawy edukacji. Naprawdę nie mogę uwierzyć w to, by 50 proc. szkół nie miało sal gimnastycznych. Tak zaś zostało powiedziane. Chciałabym prosić o wyjaśnienie, czy to nie jest pomyłka. Nie wiem, czy mieszkam w takim mieście, w którym wskaźnik ten jest zaburzony, ale na prawie 200 szkół tylko 2, 3 czy 4 nie mają sal gimnastycznych i korzystają np. z sal klubowych. Czyżby jednak w Polsce rzeczywiście była tak zła sytuacja, że 50 proc. szkół nie ma sal gimnastycznych? Szczerze mówiąc, nie chce mi się wierzyć, bo również kiedy w województwie łódzkim jeździłam i oglądałam szkoły, to właściwie każda szkoła miała salę gimnastyczną.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dziuba zgłaszał się? Czy dobrze widziałem? Bardzo więc proszę.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Mam pytanie dotyczące sprawy dosyć drobiazgowej, mianowicie ewidencji wykazu informacji, wykazu raportów NIK. Jest ten wykaz zawarty na str. 300 i dalszych. Otóż okazuje się z tego wykazu, że wśród 115 pozycji będących ewidencją kontroli planowych tylko w 3 trzech wypadkach nie opublikowano raportów. Mianowicie w wypadku kontroli dotyczącej problematyki bezpieczeństwa, więc być może z powodów dyskrecjonalnych tak zrobiono, w drugim wypadku dotyczyło to kontroli lokalnej na temat wykorzystania środków publicznych na finansowanie działalności naukowo-badawczej w Lublinie… Proszę bardzo. Pozycja 49 i 82, sygnalnie tylko o tym wspomniałem, a trzeci wypadek to pozycja 101, to jest ten trzeci wypadek, kiedy nie opublikowano raportu, a dotyczy on, jak mi się wydaje, dosyć znaczącej kwestii, przeczytam cały tytuł: „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeży obszarów rybackich w latach 2007 – 2013". Sprawdziłem na stronie internetowej Najwyższej Izby Kontroli. Są efekty tej kontroli w układzie cząstkowym, tzn. wystąpienia pokontrolne. Wyniki kontroli są więc de facto opublikowane poprzez opublikowanie tych wystąpień, nie bardzo zatem rozumiem, dlaczego nie opracowano raportu z tej ważnej, jak się wydaje, kontroli. To pierwsza rzecz.

Druga, z tym związana, jest taka, iż wydaje mi się, że widziałem raport z tej kontroli, więc ta adnotacja, że nie sporządzono informacji, czyli raportu, dla mnie akurat jest zupełnie niezrozumiała.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Rusinowska.

Poseł Beata Rusinowska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie mam pytań do Najwyższej Izby Kontroli. Chciałabym bardzo serdecznie podziękować za przygotowanie tego materiału, który jest bardzo obszerny, merytoryczny i przejrzysty, co najważniejsze. I przy tym podziękowaniu chciałabym dodać, że dla mnie bardzo cenne są wnioski pokontrolne zawarte w tym materiale, ale za jeden wniosek chciałabym szczególnie podziękować, za wniosek dotyczący gospodarowania odpadami, w zakresie gospodarki odpadami dla gmin. W momencie kiedy zmiana stawek następuje w drodze uchwały rady gminy, jest potrzeba składania nowych deklaracji. Bardzo serdecznie dziękuję Najwyższej Izbie Kontroli, że zwróciła uwagę na to, by zwrócić się wnioskiem do Prezesa Rady Ministrów o zmiany legislacyjne, aby nie pociągało

to jednak za sobą zmiany deklaracji, bo jest to utrudnienie ogromne. To dla mnie duży, duży plus ten wniosek.

Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Czartoryski, proszę.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Mam pytania. W zasadzie o dwie rzeczy chciałem zapytać. Nie wiem, czy się nie mylę, jeśli się mylę, to proszę sprostować. W poprzednim roku w dokumencie „Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli" był zamieszczony rozdział, w którym zawarto ok. 100, a może więcej, załączników dotyczących wybranych kontroli z różnych dziedzin życia. Było to tak sformatowane, że na jednej kartce mieścił się tytuł, ocena i krótki protokół z danej kontroli. Był to doskonały rozdział. Kilkadziesiąt razy na posiedzeniach komisji sejmowych czy spotkaniach z wyborcami korzystałem z tej części sprawozdania i nie ukrywam, że od razu przerzuciłem całą tę książkę, chcąc znaleźć ten rozdział i jestem straszliwie zawiedziony, bo tego nie ma w tym dokumencie. Jeśli państwo planujecie na przyszły rok sprawozdanie, to prosiłbym, by powrócić do tej dobrej praktyki, bo teraz trzeba sięgać do poszczególnych kontroli, protokołów, to wielkie dokumenty, grubaśne często, i „na piechotę" wyciągać z nich te oceny, wnioski itd. i jest to duże utrudnienie. A ta robota, którą wówczas państwo wykonaliście, była po prostu świetna. Jestem więc zawiedziony.

I drugi element, dotyczący tego, co pan prezes poruszył – oceny funkcjonowania państwa, działalności państwa, przy czym uwypuklił pan te trzy główne dziedziny, w tym m. in. bezpieczeństwo energetyczne. O tym się dużo ostatnio mówi, bardzo się tym interesujemy. Wiadomo, sytuacja polityczna w Europie, wszystkie emocje związane z gazem łupkowym, z węglem kamiennym, z tymi słynnymi już hałdami węgla kamiennego zalegającymi na Śląsku. Mam w związku z tym pytanie. To, niestety, moja wina, że nie podjąłem dyskusji przy tym punkcie, kiedy omawialiśmy plan pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2015 rok, ale być może nic straconego, bo mam pytanie, czy Najwyższa Izba Kontroli zrealizowała, czy też może planuje przekrojową kontrolę, jeśli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, lecz tej dziedziny, którą nazywamy odnawialnymi źródłami energii. Jaki jest stan prawny, który funkcjonuje w Polsce? Czy sprzyja on, czy nie budowie instalacji OZE? Jakie są przeszkody, że mamy ciągle problem z osiągnięciem tych procentów uzyskania energii z OZE?

Poruszam ten temat dlatego, że poczułem się dosyć wstrząśnięty, gdy byłem ostatnio na spotkaniu polskich energetyków w moim okręgu wyborczym. Nie jestem specjalistą w tej dziedzinie, ale wysłuchałem ludzi, którzy są związani z całym obszarem energetyki wodnej. Dowiedziałem się, że 8 tys. małych elektrowni wodnych było w Polsce przed wojną, a teraz jest 300. I wszyscy ci ludzie stwierdzili chórem, że prawo jest agresywnie wrogo nastawione do tego typu elektrowni i nie opłaca się dziś budować małych elektrowni wodnych, a małe elektrownie wodne są bardzo życzliwe środowisku, bezemisyjne. Byłem niesamowicie zdziwiony, że przed wojną było ich 8 tys., a dziś tylko 300, że to się po prostu nie opłaca, a wiatraki – gdzie czasami wiatr wieje, a czasami nie wieje – opłacają się. I jeszcze architektura krajobrazu itd. Elektrownie wodne są przedmiotem sesji zdjęciowych; często żyją z tego, że wynajmują te małe elektrownie wodne, te młyny na sesje zdjęciowe dla różnych przyrodników, na śluby itd. W przeciwieństwie do wiatraków, nie są doceniane.

Przepraszam, że może przydługo, ale chciałbym zapytać, co z tym wielkim obszarem. Pan akurat o tym nie mówił, o tym węglu, o łupkach, ale ciągle o tym mówimy. Czy NIK planuje taką przekrojową kontrolę? Czy będziemy mogli o tym podyskutować? Szczerze powiem, że bardzo żałuję, że nie miałem wcześniej świadomości, by taki punkt poświęcony małym elektrowniom wodnym zgłosić do planu pracy NIK na 2015 rok.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa…? Pani poseł Królikowska-Kińska, proszę.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Jeszcze mam wątpliwości. Do edukacji wrócę, tylko sobie odpowiednią stronę otworzę, chyba 176, tak, szkolnictwo. Omawialiśmy bardzo obszernie kontrolę dotyczącą obowiązku szkolnego 6-latków i mówiliśmy wtedy – i tak jest – że państwo objęli kontrolą bardzo niewielki wycinek wszystkich szkół, a wnioski, które są tutaj przedstawione – tekst pt. „Stan państwa w świetle kontroli NIK" – na podstawie tej niewielkiej próby są uogólnione, jakby we wszystkich szkołach czy przeciętnie na podstawie badań… Ja tak to odbieram, jakbym nie wiedziała, że dotyczy to niewielkiej liczby szkół, że przeciętnie szkoły nie są przygotowane, rodzice nie chcą posyłać do nich 6-letnich dzieci, a przecież wtedy właśnie na podstawie tej kontroli prowadziliśmy bardzo burzliwą dyskusję i to był główny mankament, że badana była bardzo niewielka liczba szkół. Potem ministerstwo zleciło przeprowadzenie kontroli, samorządy również przeprowadzały analizę i wyniki są moim zdaniem inne niż tutaj przedstawione. To mnie razi, to uogólnianie na podstawie niewielkiej próby.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Panie prezesie, bardzo proszę o ewentualne ustosunkowanie się do pytań.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyła:

Dziękuję. Może zacznę od pytań pana posła Czartoryskiego. Otóż, panie pośle, jutro, pojutrze państwo otrzymacie tę drugą część, która w ub. roku była; te płyty już się drukują, tak że przed posiedzeniem plenarnym Sejmu, kiedy będzie sprawozdanie na forum Sejmu przyjmowane, wszyscy państwo będziecie już, z wyprzedzeniem, w posiadaniu tych materiałów analitycznych, w których każda kontrola ma swoją fiszkę z zasadniczymi ustaleniami, wnioskami etc.

A propos proporcji kontroli doraźnych i planowych to zasadniczym kierunkiem naszego działania są kontrole planowe. Izba jest instytucją kolegialną, to Kolegium NIK przyjmuje plan naszej pracy i to są zasadnicze kierunki, w których jesteśmy aktywni. Kontrole doraźne wynikają najczęściej ze skarg, wniosków, petycji obywateli oraz państwa posłów, tutaj więc też jesteśmy aktywni, aczkolwiek nie są one zasadniczą działalnością Izby, bo gdybyśmy koncentrowali się na tym obszarze, bylibyśmy ciągle w jakichś kontrolach doraźnych.

Kontrole planowe dostarczają przekrojowej szerokiej wiedzy o stanie określonych obszarów funkcjonowania państwa, administracji, różnych instytucji. Kontrole doraźne mają z zasady charakter jednostkowy, aczkolwiek doskonale rozumiemy, że są również bardzo istotne, bo z perspektywy obywatelskiej, gdy dzieje się jakaś niesprawiedliwość, krzywda itd., to dla tego człowieka jest istotne, żeby Izba była tutaj instytucją pomocną. Tak że wszystko to opiera się na naszej idei – że staramy się pełnić służebną rolę tak wobec administracji państwowej, jak i wobec obywateli.

Na samym wstępie naszego sprawozdania, jeszcze przed paginacją nawet, jest „NIK w roku 2013 w liczbach" i wymieniamy tam, że mieliśmy w ub. roku 2006 zakończonych kontroli planowych, 98 kontroli wykonania budżetu państwa, tematów kontroli doraźnych natomiast było 222. Kontrole doraźne też są prowadzone w różny sposób, bo są prowadzone bądź to w jednej instytucji, bądź też w wielu podmiotach, zależy od przedmiotu kontroli. I poziom, jeśli chodzi o proporcje, w zasadzie z roku na rok się utrzymuje, nasza aktywność więc nie jest w jakiś sposób przechylana w jedną bądź w drugą stronę.

I co jeszcze? To się nie da tak czytelnie rozgraniczyć, ponieważ jest wiele wniosków, petycji o kontrole doraźne, których później nie realizujemy w formule kontroli doraźnych, ale uwzględniamy w naszym planie pracy. Takim przykładem klasycznym, gdzie było bardzo wiele niepokojących skarg, petycji obywateli, ale również od państwa parlamentarzystów, była kontrola, z której informacja będzie w ciągu dwóch, trzech tygodni, dotycząca lokalizacji farm wiatrowych. Otrzymywaliśmy mnóstwo skarg, sygnałów o obywatelskich obawach związanych z lokalizacją w tym czy innym miejscu farm wiatrowych i w końcu skłoniło to Izbę do tego, by ów temat potraktować bardzo szeroko, bardzo wnikliwie i przeprowadzić ogólnopolską kontrolę o charakterze planowym, gdzie wykazaliśmy… Nie będę wyprzedzał informacji, która zostanie opublikowana.

Pani poseł pytała również o personel i o kontrolerów. Proporcje są takie – jak państwo doskonale wiecie – że mamy centralę i delegatury we wszystkich województwach… Faktyczny stan zatrudnienia na 31 grudnia 2013 roku wynosił 1629 osób, z czego w delegaturach pracowało 715 osób, w centrali zaś 913. Takie są proporcje, jeżeli chodzi o stan zatrudnienia.

Pan poseł Dziuba pytał o raporty, których w wykazie… O trzeci, o szczeciński, tak? To było rybołówstwo, zgadza się. Tam rzeczywiście delegatura odstąpiła od sporządzenia informacji. To była kontrola prowadzona wyłącznie w obrębie tego województwa, nie wykraczała poza nie, nie miała więc charakteru ogólnokrajowego. Ustaliliśmy tam pewne nieprawidłowości. Są one w wystąpieniu. Rzeczywiście, odstąpiono od sporządzenia informacji. Postaram się może kwestię tę jeszcze wyjaśnić z panem dyrektorem i przekonać się, jakie motywy nim kierowały w tym wypadku.

Pan poseł Czartoryski pytał, czy planujemy… Pytania pana posła dotyczyły kwestii bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Pan pytał o kontrolę w zakresie odnawialnych źródeł energii. Przypomnę, że w roku 2012 taką kontrolę już prowadziliśmy, po informacji z tej kontroli natomiast prowadziliśmy kontrole dotyczące pewnych segmentów dotyczących odnawialnych źródeł energii. Teraz kończymy kontrolę dotyczącą farm wiatrowych. Wchodziliśmy więc w poszczególne elementy.

W dużym stopniu podzielam pana zdania dotyczące problematyki związanej z elektrowniami wodnymi. Być może ma pan rację, że należałby się temu przyjrzeć jeszcze i rozważyć możliwość analizy stanu prawnego, który nie sprzyja rozwojowi energetyki opartej na elektrowniach wodnych. W tej chwili trwają prace nad naszym planem pracy i oczywiście sugestie pana posła w tym zakresie przekażę.

Odnośnie jeszcze do pytania pani poseł co do obowiązku szkolnego 6-latków, zgadzam się, że próba była tam ograniczona do 27, o ile pamiętam, jednostek kontrolowanych. I zawsze staraliśmy się mówić i pisać w naszych dokumentach, że oparte jest to rzeczywiście na tej małej próbie. Nie przeprowadzaliśmy jakiejś dużej generalizacji w tym sensie, że cały system szkolny w Polsce nie jest gotów na przyjęcie tych dzieci do szkół. Nie, nie. Biorąc jednak pod uwagę, że wywoływało to takie reperkusje publiczne… Bo media podały, że NIK przeprowadziła kontrolę przygotowania, już nie podawano bardzo często, że kontrola została przeprowadzona na małej próbie, i wyszły takie a takie wnioski, generalizowano, że system szkolny nie jest przygotowany do przyjęcia 6-latków.

Wobec tego w tej chwili prowadzona jest szeroka kontrola. Wiem, że próba sięga ok. 3 tys. jednostek i ta próba statystyczna będzie już bez wątpienia całkowicie miarodajna. Uzyskamy… Jesteśmy też w pewnym przybliżeniu, bo upłynął pewien czas, szkoły mimo wszystko i po tych wnioskach, które były pokłosiem naszej kontroli, otrzymywały sygnały, żeby się odpowiednio przygotować do przyjęcia 6-latków. Myślę, że tego czasu nie zmarnowały, ale nasza kontrola wykaże, w jakim stopniu uwzględniono wyniki poprzedniej kontroli i czy te przygotowania rzeczywiście zakończyły się sukcesem.

Poseł Beata Rusinowska (PO):

Przepraszam, a kiedy państwo spodziewacie się wyników tej kontroli?

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyła:

W końcu lipca, czyli jeszcze przed wakacjami.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Przypomnę, że kiedy rozpatrywaliśmy kwestię przygotowania szkół dla 6-latków, to na posiedzeniu naszej Komisji byli przedstawiciele Państwowej Inspekcji Sanitarnej, którzy na bieżąco kontrolują szkoły, i padło dość mocne stwierdzenie, że szkoły są przygotowane dla 6-latków. Z 27 szkół w skali kraju ciężko wyciągnąć prawdziwe wnioski, aczkolwiek z drugiej strony nie dziwiłbym się, że nie jest łatwo skontrolować wszystkie szkoły w Polsce.

Poseł Elżbieta Królikowska-Kińska (PO):

Ale panie przewodniczący, właśnie dlatego, że skontrolowano niewielką liczbę szkół… Dobrze, dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów…? Pan poseł Dziuba jeszcze, proszę.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Panie prezesie, zadałem dwa pytania. Pierwsze było następujące: dlaczego nie opublikowała Izba raportu i pan odpowiedział, że nie wie, że dyrektor delegatury w Szczecinie udzieli odpowiedzi. Ale zadałem też drugie pytanie. Mówiłem mianowicie, że nie rozumiem tego zapisu o nieopublikowaniu informacji, ponieważ ja tę informację widziałem, nawet sobie przypominam gdzie – w Ministerstwie Rolnictwa. Przypuszczam więc, że państwo tę informację macie, tylko jej nie rozpowszechniliście. Zupełnie nie rozumiem, dlaczego państwo jej nie rozpowszechniliście, ponieważ wyniki… Jeśli pan pozwoli, dokończę… Ponieważ jej wyniki i tak są znane, bo wystąpienia pokontrolne są na państwa stronie internetowej. Wyniki są więc osiągalne. Czemu więc nie opublikować ważnej informacji w odniesieniu do realizacji jednego z programów operacyjnych, niszowego, ale bardzo ważnego, bo dotyczącego rybołówstwa?

Nieważne już, jak jest, czy to państwo zrobiliście, czy nie zrobiliście. Ja pozostaję przy swoim zdaniu, że państwo ten raport opracowaliście, tylko że nie opublikowaliście go. Nie wiem z jakich powodów… Opublikowali w sensie rozpowszechnienia. Proszę więc bardzo, by państwo to rozpowszechnili, bo myślę, że to informacja, która posłom, zwłaszcza z komisji branżowych, bardzo by się przydała. No i tyle.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Bańkowska prosiła o głos. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Ja tylko króciutko. Muszę powiedzieć, że w przyszłości trzeba będzie pomyśleć nad rozrostem Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ rośnie świadomość i ludzie z coraz większą ilością problemów będą do NIK występować, z prośbami o kontrole doraźne.

Nie mam oczywiście uwag do sprawozdania i będę głosować tak, jak pani poseł Piotrowska zaproponowała, mam natomiast jedną prośbę. Gdy państwo będziecie przeprowadzać kontrolę z dziedziny ochrony środowiska, w tym hałasu i wpływu na środowisko, to uprzejmie proszę zwrócić uwagę na następujący problem, który mi ludzie sygnalizują. Otóż podobno – nie mam dokładnie tego sprawdzonego – normy hałasu, jeśli chodzi o sąsiedztwo z zakładami, które hałasują, uniemożliwiają ludziom normalną egzystencję, czy jakieś stadiony wśród domów, w najbliższym sąsiedztwie, przewidują, że liczy się hałas średni przez osiem godzin, Jeśli ktoś potwornie hałasuje przez cztery godziny, to można oszaleć, jeśli ta norma jest dwukrotnie przekroczona, a przez pozostałe cztery godziny panuje cisza „w eterze".

Chodzi więc o to, by chyba jednak NIK, jeśli podzielicie państwo ten pogląd, zwróciła się o to, by zmienić te normy. Chodzi jednak nie tylko o średnią przez X godzin, tylko o maksymalne, uniemożliwiające funkcjonowanie ludziom natężenie hałasu. I tak np. w Bydgoszczy w centrum miasta jest stadion żużlowy. Jeżdżą tam quady. To jest niemożliwe, żeby w blokach obok, w szpitalu dziecięcym można było funkcjonować normalnie, kiedy jest tam niemiłosierny hałas, który trwa np. trzy godziny w nieodpowiednich porach. Pojazdy jeżdżą po południu, ale i wieczorem, kiedy się tym ludziom zechce jeździć. Osiągnięć ten zespół akurat nie ma, ale hałasu robi wiele.

Ludzie się skarżą. Norma… A zresztą już nie będę rozwijać tego tematu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, bardzo proszę.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyła:

Dziękuję bardzo. Pani poseł, rozumiem doskonale problem, który pani przedstawiła. generalnie chodzi o metodologię pomiaru, by była taka, że nie da się jej ominąć… Wiem, wiem, bo w dokumentacji wyjdzie, że jest OK, zgodnie z prawem, a żyć ciężko. To zasadniczy problem. Dobrze. Myślę, że uwzględnimy tę kwestię w toku kontroli i ewentualnie,

gdyby się to kwalifikowało do jakichkolwiek wniosków do zmiany prawa w tym obszarze, to wtedy je tak sformułujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Czy jeszcze pan prezes chciałby dodać?

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyła:

I jeszcze sprostowanie co do tekstu dotyczącego sal gimnastycznych. Rzeczywiście, pani poseł ma w dużym stopniu rację. Tu chodzi o tę połowę – to są te małe sale, które nie spełniają wymogów do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego w pełnym zakresie, czyli te niepełnowymiarowe. Przepraszamy więc za tę pomyłkę.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję.

Szanowni państwo, zgodnie z wnioskiem koreferenta, pani przewodniczącej Piotrowskiej, proponuję, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, ze Komisja pozytywnie zaopiniowała działalność Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku. Sprzeciwu nie słyszę.

Proponuję, aby Komisja uchwaliła opinię dla Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku, druk nr 2496, o następującej treści:

„Opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dla Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku, druk nr 2496, uchwalona na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2014 roku.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 126 ust. 4 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 17 czerwca 2014 roku przedstawione przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku, druk nr 2496, do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w celu rozpatrzenia i przedstawienia opinii.

Jednocześnie Marszałek Sejmu skierowała powyższe sprawozdanie do pozostałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania oraz przedstawienia uwag i wniosków Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Komisja na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2014 roku rozpatrzyła sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku, druk nr 2496, wraz z opiniami pozostałych komisji sejmowych.

Komisja stwierdza, że stałe komisje sejmowe, z wyjątkiem Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Polityki Senioralnej, które nie zajęły stanowiska, pozytywnie oceniły ww. sprawozdanie.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej po wysłuchaniu dodatkowych wyjaśnień prezesa Najwyższej Izby Kontroli oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji pozytywnie opiniuje działalność Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku".

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Komisja uchwaliła przedstawioną opinię. Sprzeciwu nie słyszę.

Proponuję, aby do przedstawienia opinii Komisji na posiedzeniu Sejmu Komisja upoważniła panią przewodniczącą Piotrowską. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Komisja propozycję przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo dziękuję.

Pan prezes, bardzo proszę.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyła:

Dziękuję bardzo. Chciałem wysokiemu prezydium, szanownym paniom posłankom i panom posłom wyrazić głębokie podziękowanie za znakomitą współpracę w roku ubiegłym i za to, że jesteśmy w stanie wspólnie służyć tak dobrze dobru publicznemu. Bardzo dziękuję za tę znakomitą współpracę.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. W tzw. międzyczasie dotarł do nas przewodniczący Komisji, pan przewodniczący Błaszczak, cieszę się bardzo, że jest podczas podsumowania. My także bardzo dziękujemy całemu kierownictwu, ale i wszystkim pracownikom Najwyższej Izby Kontroli za kolejny rok wytężonej pracy dla dobra Polski, dla dobra naszej ojczyzny. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego posiedzenia – rozpatrzenia projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2014 roku. Projekt planu pracy Komisji został przedstawiony paniom i panom posłom, tak jak i wszystkim obecnym tutaj, na posiedzeniu Komisji przez prezydium Komisji na podstawie materiałów przekazanych przez Państwową Inspekcję Pracy, Najwyższą Izbę Kontroli oraz regionalne izby obrachunkowe.

Czy mają państwo uwagi do projektu planu pracy Komisji? Nie słyszę.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Komisja przyjęła plan pracy. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu trzeciego porządku naszego posiedzenia – spraw bieżących. Czy ktoś z pań, panów posłów obecnych w sali chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję bardzo panu prezesowi, wszystkim pracownikom Najwyższej Izby Kontroli, paniom i panom posłom. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.